



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Cena 2 kop.

WIADOMOŚCI CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia
Dąbrowskiego.

Czwartek, dnia (16) 29 Marca 1906 roku.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa, Aleja II K. 38, telefon nr. 50, skrzynka pocztowa N. 21, adres telegraficzny: „Dziennik—Częstochowa”.

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Redakcja otwarta w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem; w niedziele i święta od g. 4-ej do 6-ej po południu.

AGENTURY: w Sosnowcu: Księgarnia p. K. Rosniewskiej i p. f. „Wiedza”
w Dąbrowie: Księgarnia p. K. Kostrzyskiego.
w Słelic: Księgarnia p. Smyczynskiego.
w Pogoniu: Księgarnia M. Bartnik.
w Zawlerciu: Księgarnia p. Lubicke.
w Noworadomsku: Księgarnia p. f. „Janina”
w Warszawie: Buro ogłoszeń Ungro.

Reprezentantem naszym w Zagłębiu Dąbrowskim jest p. Paweł Detyng, Sosnowiec, ul. M. Czajkiewska N. 27.

CENA PRENUMERATY:

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką.

OGŁOSZENIA:

1 wiersz na pierwszej stronie 30 kop., „za-destane” 50 kop., nekrologia 20 kop., reklamy 20 kop., na ostatniej stronie 10 kop., drobne za jeden wyraz 3 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księgarnia p. f. „J. Nowicki i S-ka”.

Lekarz-Dentysta M. Grejniec

Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia.

1-za Aleja N. 10 L. par. Reicher, godz. 9-12 i 4-6 p. Nowicki.

Dr. Szummer przyjmuje chorych na Jaanej Górze. 1-8-7

**KSIĘGARNIA,
SKŁAD NUT I MATERJAŁ PIŚMIENNYCH
Michaliny Bartnik
Pogoń, Sosnowiec.**

POLECA: Wielki wybór książek teologicznych, historycznych, naukowych i ludowych. podręczniki szkolne, oraz wielki wybór materiałów piśmiennych w wyborowych gatunkach.

PRZYJMUJE SIĘ PRENUMERATĘ na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

Przyszłość Górnego Śląska.

Gdy Prusy zabraly Śląsk w r. 1740 od Austrii, wtedy wiedzieli już, że Górny Śląsk ma skarby wielkie. Około 200 lat przedtem hohenzollerski margrabia Jerzy brandenburski kopał kruszec srebrodajny koło Bytomia i Tarnowskich Gór, i miał jako właściciel kopalni znaczny zysk, który wysyłał do Karniowa (Jägerndorf), Ansbachu i Bayreuthu.

Kopalnie górnosłazkie słynęły już w XIII wieku, później w XVI wieku, a chociaż wskutek wojen i z innych przyczyn górnictwo upadało, to jednak nigdy nie ustało zupełnie. Przypominamy, że w r. 1701 przybył Jerzy Giesche na Śląsk i zarobił tyle, że szlachcicem pruskim został, co dawniej wymagało o wiele więcej majątku. Dziś spółka jego spadkobier-

ców jest najbogatszą spółką w Pruszech, w Niemczech, a może w Europie, gdyż obliczają jej majątek na przeszło 330 milionów marek.

Nie wiedzieli cyprawda Prusy w r. 1740, że Śląsk posiada najbogatsze pokłady węgla, jakie dotychczas odkryto na kuli ziemskiej, podobnie, jak nie znali bogactw rudy żelaznej w całej Lotaryngii, zabranej w r. 1871 od Francji.

Przemysł górnosłazki daje dziś około 200,000 ludziom pracę, a ci wydobywają i przerabiają co rok przeszło za 500 milionów marek skarbów naszej polskiej ziemi ojczyznej.

Przemysł górnosłazki nie jest jeszcze tak rozwinięty, jak przemysł westfalski, angielski lub amerykański. Ale Górny Śląsk będzie jeszcze większy przemysł miał, niż tamte obwody i kraje.

Górny Śląsk posiada 90 miliardów (tysięcy milionów) ton węgla kamiennego, o ile pokłady jego są znane. Nie wszystkie powiaty są jednak zbadane, mianowicie całe księstwo puszczyńskie dopiero zaczynają badać, ile ma węgla.

Anglia ma 80 miliardów ton węgla, Francja 13 miliardów, Rosja południowa 10 miliardów, prócz tego kilka miliardów w Król. Polskiem, podobnie tyleż co Austria w Galicji, bo i w tych ziemiach polskich znajdują się olbrzymie pokłady węglowe. Westfalia ma 40 miliardów ton, obwód nad rzeką Saar 14 miliardów, obwód około Walbrzychu (Waldenburg) na Dolnym Ślązku około 1 miljarda ton węgla.

90 miliardów ton węgla wystarczy według obliczeń wrocławskiego geologa profesora Frecha blisko na 1500 lat. Tak

miękkie i jakby ciepłe ciała, wysmukłe szyje, toczące ramiona, podobne parze gołąbków, małe dziewczęce piersi, widoczne poprzez lekkie tkaniny, podziwiamy wszystkie szczęśliwe pomysłysty kolorysty, przełane na płótno z wielkim zapalem. 1) Pod tym względem Greuze przypomina niekiedy wielkiego mistrza Rubensa. Greuze z przyjaciелеm swym Wille'm długie godziny spędzał przed jego arcydziełami w pałacu Luksemburskim, szukając u niego

1) Godnym uwagi jest wyjątek z listu pisanego przez Greuze'a do Ducreux'a, który to wyjątek stanowi jakby katechizm jego działalności malarskiej: Kończ Pan swe prace, o ile to leży w Twojej mocy, powracaj do nich choćby ze trzydzięci razy, jeśli to okaże się potrzebne, staraj się odrzuć zrobić dobre tło, nie nakładaj nigdy grubo farby, szczególnie gdy malujesz koronki lub gazę, staraj się być przy najmniej zajmującym, jeżeli nie możesz obrazami swe wywołać głębszego wrażenia, niechaj głowa nigdy nie będzie większą lub mniejszą niż w rzeczywistości. Odbuwaj studia w celu wyrobienia pamięci, szczególnie studuj krajobrazy, by całość była harmonijną, odwiedzaj to tylko, co dobrze rozumiesz i odczuwasz, pracuj wolno, staraj się cieniować dobrze, t. j. stopniowo, nam na myśl głównie duże płótno; staramie nadawać koloru,—wtedy dopiero twa praca może być uwieczniona dobrym rezultatem. Wprawiaj się przed rozpoczęciem pracy, w tym celu zalecam rysowanie (Autografa G. otrzymamy od A. Wyatt-Thibaudetaul'a).

natchnienia i starając się na nim wzorować. W tym przybytku sztuki kształcili swe talenty wszyscy nasi wielcy artyści. Jak Watteau, Boucher, Chardin i wielu innych. Przez sto lat z górą przedstawiciele malarstwa francuskiego za kołyskę swą, szkołę i ojczyznę uważali Galerję luksemburską, „Zycie Marii de Medicis”. Zda się gościć tam Bóg.

Piękne główki Greuze'a zachwycaly znawców, pociągaly subtelných amatorów. Z jaką radosną gorączką, sztycharz Wille nabywał te główki, z jaką dumą opisuje to kupno w swym pamiętniku, jakich sposobów używa, aby się nie dać ubiec hrabiemu de Venec, który również pragnął nabyć te obrazki. Wille rozplomił się, mówiąc o ich piękności, nazywa je najcenniejszymi wytworami sztuki ówczesnej i płaci za nie nowymi pięknymi ludo-rami. Warunki materialne Greuze'a były w owym czasie dość opłakane, pomimo że imię jego zaczynało nabierać rozgłosu; dlatego można nazwać wprost opatrnością ten zapłat Wille'go dla główek malarza, które z taką łatwością powstawały z pod pendzla jego. Wille pomagał Greuze'owi materialnie, popierał i chwalił go, rozgłaszał jego imię, ułatwiał mu zawieranie stosunków z Niemcami, tym wielkim rynkiem i odbiorcą dzieł sztuki francuskiej, sponadał malarzów dzieł sztuki, którzy zamawiali u niego swe portrety, jednym słowem Wille wyświadczał Greuze'owi tysiączne usługi, za które malarz odwdzięcił mu się arcydziełem.

(d. c. n.)

5) Edmund i Juliusz Goncourt.

GREUZE.

Tomarzyla
Marja Oderfeldowa.

Nie znam nic świeższego, prawdziwiej i subtelniej otworzonego, ponad ten delikatury ton całości, niewinny wyraz twarzyczek, ponad te przedziwne wycienowanie (ciała) i tak wiotkie ciało, że zda się zdrzątaoby pod najbliższym wiatru podmuchem, jak świeżo rozkwitły kwiat.

Zadowolenie z istnienia widnieje na tych małych pyzatyh twarzyczkach, w które tyle życia tchnął Van Dyck, malując swe portrety rodzinne.

Greuze może być nazwany malarzem dziecięcego wieku,—jest „również” jednocześnie mistrzem w otwarzaniu główek dziewczęcych, piękności dorastającej dziewczyny. Włosy jej lekko związane wstążką, tworzą złotą aureolę naokoło czoła i posiadają nadzwyczajną miękkość, a drobne, niebieskie żyłki tworzą subtelną siateczkę na skroniach, na twarzy rozlewa się rzewność; na oku, w którym plonie tymbionny ogień, błyszczy iza. Wogóle każdy szczegół w otworzeniu Greuza technie młodością; nozdria rozdymają się, pełne wargi rozchylają się w westchnieniu i wysuwają się naprzód. Jasne farby, które malarz rzuca na odpowiednie tło, składają się na uroczą całość, podziwiany więc śliczne twarze, różowe cery, białe,

Ogłoszenia zwyczajne:

Markus Gradstein dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

załatwia punktualnie i możliwie tanio, czenie towarów na komorze w Herbach jak również wysyłkę towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkiej informacji, w zakresie ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opłat przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: Markus Gradstein Częstochowa, dla korespondencji zagranicznej: Markus Gradstein Preus-Herby. Adres telegraficzny Gradstein Częstochowa.

Gabinet dentystryczny
Marjana Puchalskiego
obecnie II-ga Aleja № 33,
przeniesionym będzie z dniem 1-m
Lipca r. b., do domu
Dr. Wasertala, II Aleja № 26
róg Teatralnej nad Apteką W-go
Długosza, 106-30-1

„Jutrzenka”

dawniej „MARYAWITA”.

Tygodnik ilustrowany. Religijno-społeczny.

przystępnie i zrozumiale redagowany, na gruncie Wiary św. społeczne sprawy oświetlający.

Pznumerata wynosi rocznie rb. 5, półrocznie 2.50. z przesyłką pocztową.

„Jutrzenka” zawiera: modlitwy, pieśni, utwory poetyckie, rozprawki dogmatyczne i moralne, o Najświętszym Sakramencie, N. Sercu Pana Jezusa i Matce Najświętszej — powieści, rady, opisy wypadków bieżących, przykłady, anegdota, opowiadania, opisy miejscowości, wspomnienia pośmiertne, gawędy, wiadomości polityczne w oświetleniu religijnem, odpowiedzi na kwestyę współczesne, osobliwie przewrotowe, odezwy odpowiednie do chwili oraz ilustracje tak religijne jako i oświetlające chwilę bieżącą.

„Jutrzenka” daje rocznie: 1) 52 zeszyty, 2) bezpłatnie 12 arkuszy książki ascetycznej. Szczęście duszy u Stołu Paskiego. 3) 12 tomików „Żywotów świętych Paskich na cały rok”. 4) za dopłatą 50 kop., piękny obraz: „Święta Rodzina”. 5) Przy każdym zeszycie zastosowane do chwili odezwy do ludu, a nadto: 6) oddaje za pół ceny całorocznym prenumeratom:

a) Katechizm Noela t. 6 rb. 6; b) Kazania i mowy, wyborowe, tomów 12 po 75 kop.; c) Żywoty świętych, świątobliwych i czcigodnych Polaków i Polek (z licznymi ilustracjami), tom. 12, tomik po 20 kop.; d) Rozmyślenia i Uwagi na cały rok. O. Spinoli—Jezuicy t. 12, tomik po 10 kop.; e) inne wydawnictwa w liczbie 46 wymienione na okładce „Jutrzenki”. Biorącym większą ilość książek udziela 20% rabatu. Roczniki z lat ubiegłych rb. 2.50. Wnoszący za cztery egzemplarze prenumeratę pod jednym adresem wprost do Redakcji, płać tylko połowę ceny, t. j. 10 rubli.

Redakcja: KIELCE, ulica Konstantego, dom W. Krzanowskiej.

SKŁAD GŁÓWNY: Warszawa, Kapucyńska № 5. 32 Wład. Dąbrowski.

NA POST!

Wyzinę, Ryby wędzone, Mąrynaty, Sardyńki, Anchois, Homary, Kawior ziarnisty i prasowany, Sery, Masło, Sledzie królewskie i zwyczajne, Kalafior, Konserwy, Grzyby suszone, Miód lipiec, Oliwę itp. Towary zawsze świeże poleca.

HANDEL WIN
Stanisława SZCZAWIŃSKIEGO

w Częstochowie, obok teatru. TELEFON № 9.

Kto chce otrzymać Rb. 10,

powinien wybrać książek za Rb. 100 w ciągu 2 lat,

w Księgarni Wł. Smyczyńskiego w SIELCU p. Sosnowiec.

Księgarnia wydaje na wybraną sumę znaczki, po dojeściu do Rb. 100.— wypłaca gotówką Rb. 10.— Zamawiającym pocztą wysła się znaczki z zamówionymi książkami.

Księgarnia dostarcza wszystkie książki, które z pod prasy wyszły w Europie.

Główny skład wydawnictw Karola Miarki w Mikołowie.

Stagraczyński Żywoty św. Rb. 8, w opr. Rb. 8

Żywot i bolesna męka Jezusa Chrystusa Rb. 8, w opr. 10.

O nabożnym Jezusa Chrystusa Rb. 3.50, w opr. Rb. 5.

Królowa Niebios, Legenda o N. Boskiej kop. 70.

Ben-Hür, Opowiadanie historyczne z czasów Jezusa Chrystusa Rb. 2.

i wiele innych

Wielki wybór książek do nabożeństwa od 10 kop. do 10 Rub.

Przedpłata na czasopisma we wszystkich językach.

Zamawiając za Rb. 10.— dodaje się gustowny kalendarzyk, 10 pięknych pocztówek i elegancki sezyoryk.

D RUKARNIA

F. D. Wilkoszewskiego
w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38. * * * *

Wykonują wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, słarannie, szybko i po cenach możliwie niskich.

Księgarnia K: Rowińskiej
w Sosnowcu,
ulica Główna dom Poteka.

Poleca w ogromnym wyborze: **DZIEŁA** treści religijnej, naukowej i beletrystycznej.

Podręczniki do wszystkich szkół Zagłębia.

Ogromny wybór materiałów szkolnych, piśmennych i artykułów kantorowo-biurowych.

Wytwarzają galanterię, obrazy olejne i t. p.

Oprawę obrazów w gustowne ramy.

Ogromny wybór listów do rami pierwszorzędnych fabryk.

Fortepiany i pianina na składzie.

Wszystko po cenach bardzo umiarkowanych.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Za gotówkę i na spłaty miesięczne.

4-6-3 Pp. nauczycielom ustępstwo.

Orobne ogłoszenia:

Podupadły dzierzawca
samotny, poszukuje posady pi-szeczna procentowego lub lasnego. Oferty w Redakcji Dziennika pod „Jat 52”.

Naprzeciw Klasztoru Jasnogórskiego!
Kolonialno-galanteryjny Sklep, egzyst. od roku 1879 z kolosalną Klientelą, z powodu wyjazdu, natychmiast do odstąpienia, wraz z towarami i urządzeniem. Wiadomość: ul. Kamieniec 27, u właściciela sklepu.

Naprzeciw Klasztoru Jasnogórskiego!

Poszukuje posady lokaja
u doktora, lub szwajcara fabryki, samotny w średnim wieku. Oferty w Redakcji dla „Wdowca”.

Kobiety lub dziewczęta
umiejące czytać, potrzebne do roznozowania „Ziennika”. Wiadomość w Redakcji, Aleja 2-ga Nr. 38, w podwórzu.

Istniejący od 1902 roku
Zakład Malarski
F. Gawliccki i S-ka w Sosnowcu, dom Malinowskiego.

Zakład introligatorski,
Leopolda Pawelkiewicza. Specjalność: książki do nabożeństwa, ulica św. Barbary, dom T. Paszczyka.

Była uczenica
klasy I-zej wyższej szkoły żeńskiej w Poznaniu, szuka odpowiedniego zatrudnienia: najchętniej, przyjm. umieszczenia nauczycielki. Łaskawe oferty przesyłać proszę dla Wielkopolanki do Kalsz, porte-restante. 121-2-1

Uprasza o zajęcie
człowiek mogący pracować uczeniawie, umiejący pisać i rachować niezle, choćby skromnie wystarczające rodzinie mojej. Mogę złożyć kaucję około 200 rb. Wiadomość: Częstochowa ulica Mała 2 m. 4. 107-3-3